



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

DYZIO

Synek Dyzio z tatą Tadkiem,
siedzą właśnie nad obiadkiem.

Dziś na obiad mają pyzy.

Tata bierze spore gryzy,
ale syn do pyz z talerza,
bierze się jak pies do jeża.

Kombinuje więc nad misą,
jak się można bawić z pyzą.

A że lubi tworzyć wiele,
chce być bowiem inżynierem,
tak jak tata sławny wielce,
wziął ze stołu dwa widelce,
spojrzał w miskę, potarł skronie,
rzekł: "Byle nie wyszło w pionie."

Widząc Dyzia przy obiadku,
tata spytał: "Hej, niejadku,
czy ci pyza nie smakuje ?
Co ty tworzysz ? Co budujesz ?"

"Nie wiesz co to ?" - rzekł tak Dyziek -
"Robię krzywą wieżę w pyzie."